

POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądej (przewodniczący)

SSN Marian Buliński

SSA del. do SN Jacek Błaszczuk (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wępa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jacka Radoniewicza,

w sprawie **M. O.**

skazanego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 13 września 2016 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 6 listopada 2015 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 16 kwietnia 2015 r.,

1. oddała kasację;

2. zasądza od Skarbu Państwa kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, na rzecz wyznaczonego z urzędu adw. T. G. (za sporządzenie i wniesienie kasacji;

3. zwalnia skazanego M. O. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2015 roku Sąd Rejonowy oskarżonego M. O. uznał za winnego tego, że w dniu 17 stycznia 2014 roku w P. działając w celu

osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził K. L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 426,30 złotych poprzez wprowadzenie pokrzywdzonej w błąd co do zamiaru wywiązania się ze zobowiązania sprzedania drukarki marki Brother DCP-J315W, zawartego za pośrednictwem sklepu internetowego ekomp24.pl, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. popełnienia występku z art. 286 § 1 k.k. z zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Ponadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej występkiem w całości poprzez zapłatę kwoty 426.30 złotych oraz zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych.

Apelację od tego wyroku wniósł oskarżony, który zarzucił obrazę przepisu art. 338 § 1 k.p.k. przez niedoręczenie mu przed pierwszym terminem rozprawy odpisu aktu oskarżenia, uniemożliwienie przez to złożenia wniosków dowodowych, a także wadliwą ocenę dowodów, w tym zeznań świadków i w konsekwencji bezpodstawne skazanie go za przypisany mu występki. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2015 roku Sąd Okręgowy w P., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego, który zarzucił orzeczeniu obrazę przepisów postępowania, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. stanowiącą rażące naruszenie prawa mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na nierzetelnym rozpatrzeniu zarzutu apelacji oskarżonego, dotyczącego naruszenia art. 338 § 1 k.p.k. (doręczenie oskarżonemu odpisu aktu oskarżenia dopiero podczas rozprawy w dniu 16 kwietnia 2015 r.), co w konsekwencji doprowadziło do obrazę przepisów prawa, tj. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 3 pkt b Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 ust. 3 pkt c Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, wyrażającej się pozbawieniu skazanego

prawa do obrony w aspekcie dysponowania odpowiednim czasem i możliwościami w celu przygotowania obrony i porozumienia się z obrońcą przez siebie wybranym.

Podnosząc powyższe zarzuty autor kasacji wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Stanowisko to poparł w toku rozprawy kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest niezasadna, jednakże podniesione w niej zarzuty nie dały podstaw do oddalenia jej jako oczywiście bezzasadnej.

Nie może budzić wątpliwości fakt, że odpis aktu oskarżenia doręczono oskarżonemu M. O. dopiero na rozprawie dniu 16 kwietnia 2015 roku (k. 173). Doszło tym samym do obrazy przepisu art. 338 § 1 k.p.k., jednakże naruszenie to Sąd *ad quem* poddał właściwej ocenie i wykazał, że skutkiem tego opóźnienia nie było pozbawienie M. O. jego praw skutkujące koniecznością uchylenia zaskarżonego apelacją wyroku. Naruszenie wymogu określonego w art. 338 § 1 k.p.k., przez niedoręczenie oskarżonemu odpisu aktu oskarżenia nie może być oceniane jedynie od strony formalnej, lecz musi uwzględniać możliwość wpływu takiego naruszenia na realizację przysługującego prawa do obrony w realiach danej sprawy.

W rozpoznawanej sprawie nie może budzić wątpliwości, że:

- treść zarzutu wskazanego w akcie oskarżenia (k. 109) nie była w jakimkolwiek zakresie zmodyfikowana w porównaniu z treścią postanowienia o przedstawieniu podejrzanemu M. O. zarzutu w toku postępowania przygotowawczego (k. 49);
- skazany będąc przesłuchany przez prokuratora w dniu 12 grudnia 2014 roku został zapoznany z treścią zarzutu i z przysługującymi mu uprawnieniami procesowymi. Jednocześnie, jak wyjaśnił, zarzut zrozumiał a co do jego treści, jak oświadczył, ustosunkuje się w terminie późniejszym w obecności obrońcy. Odebrał także pisemne pouczenie o uprawnieniach podejrzanego. Przesłuchiwany ponownie przez prokuratora w dniu 23 stycznia 2015 roku (k. 88 – 90) zgodził się na przeprowadzenie czynności przesłuchania pomimo nieobecności obrońcy,

przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i oświadczył, że nie składa wniosku o końcowe zaznajomienie z aktami postępowania;

- na pierwszej rozprawie przed Sądem Rejonowym w P. w dniu 16 kwietnia 2015 roku oskarżony został doprowadzony z Aresztu Śledczego w P. i M.O., po odebraniu danych personalnych, złożył wniosek o przekazanie przedmiotowej sprawy do Sądu Rejonowego w K. gdyż tam toczy się jego główna sprawa i względy ekonomiki procesowej za tym przemawiają. Sąd wniosku nie uwzględnił i doręczył oskarżonemu odpis aktu oskarżenia. Oskarżony zapoznał się z treścią skargi głównej. Następnie prokurator odczytał akt oskarżenia, a Sąd pouczył oskarżonego o treści art. 175 k.p.k. i M. O. złożył obszerne wyjaśnienia, w trakcie których odwołał wcześniejsze przyznanie się do popełnienia zarzucanego mu czynu przestępnego;

- oskarżony następnie aktywnie uczestniczył w rozprawie zadając pytania świadkowi (pokrzywdzonej), a nadto składał wnioski dowodowe.

Przedstawione powyżej okoliczności dowodzą, że nedoręczenie oskarżonemu przed rozprawą odpisu aktu oskarżenia nie wpłynęło na realne możliwości zrealizowania prawa do obrony. M. O. wiedział bowiem z wystarczającym wyprzedzeniem o – bądź zamknięciu wstępnego etapu procesu, bądź skierowaniu aktu oskarżenia do sądu. Skazany znał także treść zarzutu, który zrozumiał i co do którego złożył wyjaśnienia. Wcześniej dobrowolnie zrezygnował z zapoznania się z materiałami postępowania przygotowawczego. Nie można więc, w układzie jaki zaistniał w rozpoznawanej sprawie, zasadnie twierdzić, iż obraza art. 338 § 1 k.p.k. mogła mieć wpływ na realną możliwość realizacji prawa do obrony przez oskarżonego i przygotowania się do niej. Z tych też względów uznać należy, iż naruszenie zasad wynikających z treści art. 338 § 1 k.p.k. nie miało wpływu na treść wydanego w pierwszej instancji wyroku, który poddano rzetelnej i wyczerpującej kontroli instancyjnej, z pełnym poszanowaniem w szczególności reguł wskazanych w art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k.

Podzielić należy stanowisko wyrażone w jednym z judykatów Sądu Najwyższego, w którym wskazano, że: *„Naruszenie wymogu określonego w art. 338 § 1 k.p.k., przez nedoręczenie oskarżonemu odpisu aktu oskarżenia i uniemożliwienie mu tym samym złożenia odpowiedzi na ten akt (art. 338 § 2 k.p.k.),*

stanowi niewątpliwie rażącą obrazę prawa procesowego, ale uchybienie przez sąd temu obowiązкови nie może być oceniane jedynie od strony formalnej, lecz musi uwzględniać możliwość wpływu takiego naruszenia na realizację przez oskarżonego przysługującego mu prawa do obrony w realiach konkretnej sprawy. Tylko bowiem wtedy można mówić o naruszeniu wymogów rzetelnego procesu, a tym samym i o możliwości wpływu tego uchybienia na treść wydanego orzeczenia” (postanowienie z dnia 13 marca 2013 r., VKK 197/12, OSNKW 2013/6/52).

Ponadto, z perspektywy historycznej, zasadnym jest wskazać, że zarówno przepis art. 302 k.p.k. z 1969 r., jak i obowiązujące uregulowanie zawarte w art. 338 § 1 k.p.k., nie przewiduje tzw. prekluzji dowodowej, która oznaczałaby, że wnioski dowodowe zgłaszane po wyznaczonym terminie 7 dni od doręczenia odpisu aktu oskarżenia oskarżonemu, bądź też w ogóle złożone już na rozprawie miałyby być z tego powodu oddalane. Termin zakreślony w powołanym przepisie powinien być postrzegany przede wszystkim w aspekcie zasady koncentracji, służącej sprawnemu i szybkiemu przebiegu przewodu sądowego, co wiązać należy z postulowanym zakończeniem sprawy w rozsądnym terminie (art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k. – por. T. Grzegorzczak, J. Tylman, Polskie postępowanie karne, Warszawa 2007, s. 175 oraz s. 724). Jak wskazano, M. Obersztyn przejawiał niewątpliwie aktywność procesową przed Sądem *meriti* i nie było w tym zakresie ograniczone jego prawo do obrony.

Wszystkie prawa wymienione w art. 6 ust. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U.1993.61.284 ze zm.) muszą być interpretowane w świetle ogólnej koncepcji rzetelnego procesu sądowego zawartej w art. 6 ust. 1 Konwencji jako jej specyficzne aspekty, których nieodłącznym celem jest przyczynienie się do zapewnienia ogólnej rzetelności postępowania karnego. Mają zastosowanie również w postępowaniu przygotowawczym (w zależności od jego szczególnych cech i okoliczności konkretnej sprawy), a także w procedurach odwoławczych (w stopniu wynikającym z funkcji sądów apelacyjnych i kasacyjnych oraz ich roli całym postępowaniu karnym). Nie stanowią te prawa celu samego w sobie, albowiem w każdej sprawie zgodność z wymaganiami rzetelnego procesu sądowego wymaga indywidualnego zbadania z uwzględnieniem przebiegu całego postępowania. Nie można się

ograniczyć do wyizolowanej oceny jednego szczególnego aspektu albo incydentu (por. Marek A. Nowicki, Komentarz do art. 6 cyt. Konwencji, Lex/el 2015, pkt 6.3 – Prawo do niezwłocznej informacji o istocie i przyczynie oskarżenia – art. 6 ust. 3 lit. a).

Ze wskazanych powodów nie podzielono zrzutów wskazanych w kasacji, w tym w zakresie naruszenia przepisów zawartych w aktach prawa międzynarodowego powołanych w uzasadnieniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Brak jest podstaw do uznania, że przeprowadzony proces w stosunku do skazanego nie był rzetelny. Odmienne w tej materii stanowisko obrońcy okazało się zupełnie chybione, co również potwierdziła argumentacja zawarta w pisemnej odpowiedzi na kasację.

Kierując się powyższym Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

O wynagrodzeniu dla obrońcy z urzędu za sporządzenie i wniesienie kasacji orzeczono na podstawie obowiązujących przepisów prawa, w tym art. 29 ust. 1 Prawa o adwokaturze (Dz.U.2015.615 – j.t.), z uwzględnieniem 23 % VAT.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. zwolniono skazanego od kosztów postępowania kasacyjnego z uwagi na brak majątku.

kc